

Sygn. akt IV Ka 978/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Jabłońska-Malik

Sędziowie: SSO Beata Morawiec

SSR del. Łukasz Woźniak (spr.)

Protokolant: st. prot. Ewa Krzyk

przy udziale Doroty Brzegowej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 roku, sprawy

Ł. K.

oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie z dnia 12 czerwca 2013r. sygn. akt II K 439/10/N

uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy i zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 370 (trzysta siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

SSO Beata Morawiec SSO Elżbieta Jabłońska-Malik SSR Łukasz Woźniak

**Sygn. akt IV Ka 978/13**

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 9 kwietnia 2014 r.

Ł. K. oskarżony był o to, że w dniu 26 września 2008 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z dwiema nieustalonymi osobami, co do których materiały zostały wyłączone do odrębnego postępowania, po uprzednim użyciu przemocy wobec R. T. i R. J. polegającej na biciu po twarzy i kopaniu po całym ciele, w wyniku której R. T. doznał obrażeń twarzoczaszki w postaci złamania z przemieszczeniem dolnego brzegu prawego oczodołu, który naruszył prawidłowe funkcjonowanie uszkodzonych narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni oraz stłuczenia klatki piersiowej, co naruszyło funkcjonowanie uszkodzonego narządu ciała na okres poniżej 7 dni trwający, zaś R. J. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy ze złamaniem kości nosa oraz stłuczenia łokcia prawego, które naruszyły prawidłowe funkcjonowanie jego uszkodzonych narządów ciała na okres poniżej 7 dni trwający, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia telefonu marki S. (...) o wartości 770 zł na szkodę R. T. oraz telefonu komórkowego marki S. (...) i okulary o łącznej wartości strat 1.170 zł na szkodę R. J., przy czym Ł. K. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 18 kwietnia 2005 r. do 12 stycznia 2006 r. i od 29 września 2006 r. do 3 lipca 2008 r. kary ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze Wydział (...)z dnia 12 stycznia 2006 r. (sygn. akt II K 1155/05/P) za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 roku sygn. akt II K 439/10/ N orzekł w tej sprawie następująco:

I. oskarżonego Ł. K. uznał za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że 26 września 2008 roku w K., działając wspólnie z innymi osobami, co do których materiały wyłączono do odrębnego postępowania, wziął udział w pobiciu R. T. i R. J. poprzez uderzanie ww. pokrzywdzonych pięściami po twarzy, przewrócenie na ziemię oraz kopanie po głowie i klatce piersiowej, czym naraził ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 29 września 2006 roku do 3 lipca 2008 roku, przy zaliczeniu na poczet kary okresu od 18 kwietnia 2005 roku do 12 stycznia 2006 roku, kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie z dnia 12 stycznia 2006 roku sygn. akt II K 1155/05/P za umyślne przestępstwo podobne z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., to jest występku z art. 158 § 1 k.k. w zw. z ad. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 158 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzekł zwrócić oskarżonemu Ł. K. dowody rzeczowe w postaci garderoby szczegółowo opisane w wykazie dowodów rzeczowych Nr 11/3125/09 pod poz. 6-9, a przechowywane w magazynie Komisariatu Policji (...)w K.;

III. na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego Ł. K. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Apelacje od powyższego orzeczenia wnieśli obrońca oskarżonego Ł. K. oraz Prokurator.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na błędnym przyjęciu w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, że oskarżony Ł. K. swym zachowaniem polegającym na używaniu wobec pokrzywdzonych R. J. i R. T. przemocy w postaci bicia i kopania po całym ciele nie działał wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami z zamiarem bezpośrednim dokonania zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci telefonów komórkowych własności pokrzywdzonych, a dopuścił się jedynie popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego, w tym zwłaszcza konsekwentnych i spójnych wyjaśnień współoskarżonego B. W. i korelujących z nimi w dużej mierze co do przebiegu zdarzenia i udziału biorących w nim aktywny udział sprawców, zeznań pokrzywdzonych R. T. i R. J. oraz częściowo pierwszych składanych w sprawie wyjaśnień współoskarżonego M. Z. i samego oskarżonego Ł. K., prowadzi do wniosku, że u oskarżonego w chwili czynu istniał co najmniej zamiar nagły bezpośredni ukierunkowany na dokonanie zaboru rzeczy po uprzednim użyciu przemocy, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że oskarżony swym zachowaniem zrealizował znamiona występkę z 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Mając na uwadze powyższe zarzuty Prokurator wnosił ostatecznie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji Prokurator wskazał m.in., że Sąd pisze o braku świadomości i zamiaru dokonania rozboju przez Ł. K. jednocześnie kilka linijek dalej przyznając, że oskarżony w czasie używania przemocy wobec pokrzywdzonych widział i słyszał, jak jego koledzy kierują pod adresem pokrzywdzonych swe żądania i zabierają im telefony komórkowe ale nie przeciwdziałał temu w żaden sposób i nie zaprzestał stosowania przemocy, a następnie tuż po dokonaniu rozboju zaczął wraz z nimi uciekać, by następnie planować wraz nimi podział przedmiotów pochodzących z przestępstwa.

Nadto skarżący stwierdził, że również z zeznań pokrzywdzonych niezbiecie wynika, że wszyscy napastnicy, w tym też Ł. K., działali od samego początku z zamiarem dokonania przestępstwa rozboju, a ich faktycznym celem było dokonanie zaboru rzeczy należących do R. J. i R. T.. Z samych wyjaśnień oskarżonego wynika, że mężczyzną, który zainicjował

zaczepką o papierosa całe zdarzenie, był właśnie Ł. K.. Z treści owych zeznań oraz z doświadczenia życiowego wynika, że owa zaczepka oskarżonego K. nie miała li tylko charakteru dosłownej prośby o papierosa, a była zwykłym pretekstem i sygnałem dla pozostałych napastników do rozpoczęcia ataku wobec pokrzywdzonych, którego finalnym rezultatem był zabór stanowiącego ich własność mienia.

Obrońca oskarżonego Ł. K. zaskarżył wyrok co do jego punktu I. na korzyść oskarżonego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k.:

b##d w ustaleniach faktycznych przyjm#tych za podstaw# orzeczenia, maj#cy wp#yw na jego tre## (art. 438 pkt 3 k.p.k.) polegaj#cy na przyj#ciu, #e oskar#ony #. K. (1) bra# udzia# wspólnie z innymi osobami w pobiciu R. T. i R. J. poprzez uderzenie tych pokrzywdzonych pi##ciami po twarzy, przewrócenie na ziemi# oraz kopanie po g#owie i klatce piersiowej, czym narazi# ich na bezpo#rednie niebezpiecze#stwo powstania ci##kiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym czynu tego dopu#ci# si#

I. w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy zebrany materiał dowodowy w sprawie dawał co najwyżej podstawę do ustalenia, że naruszył on nietykalność cielesną R. T., szarpiąc się z nim w reakcji na odmowę poczęstowania papierosem; II.

w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy zebrany materia# dowodowy w sprawie dawa# co najwy#ej podstaw# do ustalenia, że naruszy# on nietykalno## cielesn# R. T., szarpi#c si# z nim w reakcji na odmow# pocz#stowania papierosem;

II. obrazę przepisów postępowania mającą mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 4, art. 5 § 1 i 2, art. 7, art. 410 i art. 424 k.p.k. przez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób jednostronny i wybiórczy, bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, a zwłaszcza uznaniu za wiarygodne zeznań świadka B. W., w sytuacji gdy zeznania nie są spójne, zachodzą rozbieżności, których nie sposób usunąć zeznaniami świadka M. Z. i pokrzywdzonych co do roli w zajściu oskarżonego Ł. K., a uzasadnienie wyroku zawiera niekategoryczną, probabilistyczną ocenę wersji przedstawionej przez oskarżonego.

Ponadto z ostrożności procesowej obrońca zarzucił:

III. rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu za czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy dyrektywy sądowego wymiaru kary dawały podstawy do wymierzenia łagodniejszej kary, zaś w wypadku uznania oskarżonego za winnego występku z art. 217 § 1 k.k. po objęciu ściganiem tego czynu przez prokuratora wymierzenie samoistnej kary grzywny.

Mając na uwadze powyższe obrońca wnosił o:

1. zmianę opisu czynu przypisanego oskarżonemu przez przyjęcie, że jedynie naruszył on nietykalność cielesną R. T. szarpiąc go w miejscu i czasie w pkt. I. wyroku opisany i po objęciu ściganiem tego czynu przez prokuratora wymierzenie mu kary samoistnej grzywny.

Względnie jedynie z ostrożności procesowej wnosił o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I. w zakresie orzeczonej kary pozbawienia wolności przez umniejszenie jej do wysokości 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

3. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:**

Obie wywiedzione w sprawie apelacje były bezzasadne w stopniu oczywistym i nie zasługiwały na uwzględnienie. Wyrok Sądu Rejonowego należało uznać za słuszny w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, poczynione

przezeń ustalenia faktyczne za trafne i wyczerpująco uzasadnione, a przedstawioną w uzasadnieniu argumentację za przekonującą. Podstawę wyroku Sądu I instancji stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, przeanalizowanych zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, pozbawioną cech dowolności. Zdaniem Sądu Odwoławczego ocena dowodów przedstawiona przez Sąd I instancji jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Poczyniona przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego i nie ma potrzeby w tym miejscu jej powtarzać.

Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd I instancji wydał wyrok w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne, dokonane na podstawie kompletnego i trafnie ocenionego materiału dowodowego i nie dopuścił się przy tym obrazy prawa procesowego. Postępowanie dowodowe przeprowadzone było starannie, a dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych, poddano wnikliwej ocenie. Ocena materiału dowodowego jest wszechstronna i rzetelna oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

Podkreślić należy, że zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych może się ostać jedynie wtedy, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd nie odpowiada zasadom rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest natomiast uzasadniony, gdy sprowadza się, jak w niniejszym przypadku, do samego zakwestionowania stanowiska Sądu i polemiki z jego ustaleniami. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie wystarcza do wniosku o popełnieniu przez Sąd istotnego błędu ustaleń faktycznych (wyrok SA w Krakowie z 14.05.2008 r., II AKa 50/08, KZS 2008/7-8/64, wyrok SN z 1.03.2007 r., WA 8/07, OSNwSK 2007/1/559).

Z kolei zgodnie z tezą 1. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. (sygn. akt IV K 175/07, OSNwSK 2007/1/1738, Biul.PK 2007/15/40, Prok.i Pr.-wkł. 2008/1/12, Prok.i Pr.-wkł. 2008/2/1, LEX 310665) „Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności”.

Odnosząc się do twierdzeń obrońcy odnośnie naruszenia zasady in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.), wskazać trzeba, iż odnosi się ona do wyjaśniania na korzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości, jakie ma organ prowadzący postępowanie, a nie strona. Wspomniał o tym choćby Sąd Najwyższy w punkcie 2. wyroku z dnia 8 września 2009 r., sygn. akt WA 26/09, OSNwSK 2009/1/1844: „Zawarty w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nakaz rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego naruszony jest jedynie wówczas, gdy sąd nabierze wątpliwości co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia lub co do interpretacji podlegającego zastosowaniu w sprawie przepisu, a następnie wobec braku możliwości usunięcia tych wątpliwości, rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego. Tylko niedające się usunąć wątpliwości (a nie wszystkie) i to wątpliwości, które zrodzą się u organu procesowego (sądu orzekającego), a nie te, które istnieją w ocenie stron postępowania, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.” W niniejszej sprawie ani Sąd Rejonowy, ani Sąd Okręgowy nie miały co do winy oskarżonych wątpliwości, które należałoby rozstrzygać w oparciu o tę zasadę.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokładnie przeanalizował cały zgromadzony materiał dowodowy oraz szczegółowo i przekonująco opisał przesłanki, dla których dał wiarę jednym dowodom, a odmówił nadania waloru wiarygodności innym. Brak jest przesłanek, które by uzasadniały zakwestionowanie dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, przeprowadzonego w tym zakresie rozumowania i dokonanej oceny zgromadzonych dowodów.

Sąd Odwoławczy wskazuje jedynie ponownie, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wynika, że rzeczywiście całe zdarzenie zostało sprowokowane przez oskarżonego Ł. K., który zwrócił się do pokrzywdzonych o poczęstowanie go papierosem, a wobec odmowy zaczął szarpać jednego z pokrzywdzonych. Wówczas drugi ze współsprawców – M. Z. – pokrzywdzonego, po czym wywiązała się między mężczyznami

szamotanina, oskarżeni zadawali uderzenia pokrzywdzonym. Dopiero natomiast po chwili na miejsce zdarzenia przybiegł trzeci współsprawca – tj. B. W. i przyłączył się do swoich kolegów, bijąc pokrzywdzonych. Wówczas już wszyscy trzej napastnicy zadawali uderzenie jak i kopnięcia pokrzywdzonym, których przewrócili też na ziemię. Również oskarżony Ł. K. aktywnie zadawał pokrzywdzonym ciosy – nie może być więc żadnej wątpliwości, że brał udział w pobiciu pokrzywdzonych.

Dopiero w tym momencie jeden z napastników – B. W. – zażądał od pokrzywdzonego R. T. wydania mu telefonu i zabrał mu ten telefon, po czym zwrócił się do M. Z. aby ten zabrał telefon drugiemu z pokrzywdzonych – tak też się stało. Natomiast oskarżony Ł. K. w żadnej mierze nie brał udziału w ww. zaborze mienia, sprawcy uprzednio nie uzgodnili też takiego działania. Brak jest w sprawie obiektywnych przekonujących dowodów, które pozwoliłyby jednoznacznie ustalić taką wersję – jak chciałby tego skarżący Prokurator. Zaraz po zaborze telefonów wszyscy napastnicy zaczęli uciekać – nie może tu być więc mowy o tym, że po zaborze mienia oskarżony Ł. K. dalej brał udział w stosowaniu przemocy wobec pokrzywdzonych. W ocenie Sądu Odwoławczego nie można przy tym wnioskować o porozumieniu sprawców co do zaboru przedmiotowych telefonów komórkowych z samego tylko faktu, że po dokonaniu tego przez dwóch napastników cała trójka razem zaczęła uciekać, a następnie nawet oglądali wspólnie zabrane przedmioty. Te okoliczności są zbyt słabymi i niejednoznacznymi dowodami aby na ich podstawie można było przypisać oskarżonemu Ł. K. współudział w dokonaniu rozboju na pokrzywdzonych wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi dwoma napastnikami. Nie sposób tu mówić o jakimkolwiek nagłym bezpośrednim zamiarze po stronie oskarżonego Ł. K. ukierunkowanym na dokonanie zaboru rzeczy po uprzednim użyciu przemocy.

W ocenie Sądu Odwoławczego wskazane okoliczności pozwalają więc w pełni na przyjęcie, że dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne są całkowicie zgodne z zasadą prawdy materialnej.

Jeśli chodzi ponadto o podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego zarzut wadliwego uzasadnienia zaskarżonego wyroku – sprzecznego z dyspozycją art. 424 § 1 k.p.k. - Sąd Okręgowy miał na uwadze, że błąd ten, nawet gdyby rzeczywiście uznać jego istnienie, w sposób oczywisty nie mógł mieć wpływu na treść wyroku, skoro uzasadnienie wyroku sporządzane jest później niż sam wyrok. Niedociągnięcia pisemnego uzasadnienia wyroku mogłyby mieć jedynie wpływ na możliwość dokonania kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia. Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi a Sąd Odwoławczy miał pełną możliwość przeprowadzenia kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku.

Sąd Odwoławczy nie podzielił zarzutu obrońcy oskarżonego dotyczącego rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu za czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w sensie jej zbytnej surowości. W ocenie Sądu Okręgowego kara pozbawienia wolności wymierzona Ł. K. przez Sąd I instancji nie była rażąco surowa wobec licznych okoliczności obciążających oskarżonego oraz wysokiego stopnia jego winy i społecznej szkodliwości jego czynu. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo wyodrębnił w uzasadnieniu swojego wyroku wszelkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, że oskarżony jest sprawcą zdemoralizowanym, uprzednio kilkukrotnie karany, w tym także za przestępstwa związane z użyciem przemocy (art. 158 § 1 k.k., art. 280 § 1 k.k.). Przypisanego mu aktualnie czynu oskarżony dopuścił się w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., w trakcie przepustki z zakładu karnego. Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy jest w ocenie Sądu Okręgowego sprawiedliwa i adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego, społecznej szkodliwości jego czynu, uwzględnia także wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające. Wymierzenie kary w niższym wymiarze prowadziłyby do wzbudzenia w oskarżonym poczucia bezkarności i do jego dalszej demoralizacji. Kara ta mogłaby wywołać u oskarżonego przekonanie, że nawet czyny o wysokim stopniu zawinienia, godzące w zdrowie innych osób, nie spotykają się ze zdecydowaną reakcją wymiaru sprawiedliwości, a co za tym idzie, ich popełnianie nie wiąże się dla sprawcy z dotkliwymi konsekwencjami. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, iż wymierzona Ł. K. kara pozbawienia wolności nie jest rażąco surowa.

Warto zwrócić tu uwagę na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 listopada 2006 r., sygn. akt II AKa 156/06 (KZS 2006/12/28), w którym Sąd ten stwierdził, iż „żądanie podwyższenia kary nie jest uzasadnione, gdy skarżący uznaje, że kara orzeczona jest „zbyt niska”, bowiem w art. 438 pkt 4 k.p.k. chodzi o rażącą niewspółmierność kary, to jest różnicę rażącą, „bijącą w oczy”, między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą”. Tę samą argumentację można oczywiście zastosować w przypadku żądania obniżenia wymierzonej kary. Na ten sam temat wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Lublinie, który w tezie 2. i 3. wyroku z dnia 16 stycznia 2007 r. sygn. akt II AKa 350/06 (LEX nr 314617) stwierdził, iż „zarzut niewspółmierności kary można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - czyli gdy właśnie w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą. Względy na społeczne oddziaływanie kary oznaczają potrzebę wymierzenia takich kar, które odpowiadają społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości, tworzą atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego i potępienia, a nie współczucia dla ludzi, którzy to prawo łamią”. Wymierzona oskarżonemu kara odpowiada, zdaniem Sądu Okręgowego, społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Wypełnia też cele prewencji generalnej.

Wobec powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do zmiany wymiaru kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu. Nie sposób przy tym uznać roli oskarżonego w całym zdarzeniu – jak chciałby tego obrońca – za podrzędną, skoro Ł. K. brał aktywny udział w biciu pokrzywdzonych. Nie mogły wywołać także obniżenia wymiaru kary okoliczności wynikające z przedłożonych przez obrońcę w toku rozprawy apelacyjnej dokumentów – wskazujących na zatrudnienie oskarżonego na terenie Wielkiej Brytanii i jego dobrą opinię u tamtejszego pracodawcy – skoro równocześnie – jak wynika z aktualnej karty karnej – oskarżony był na terenie Wielkiej Brytanii skazany za kilka przestępstw związanych z nielegalnym posiadaniem narkotyków.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Odwoławczy ostatecznie nie znalazł żadnych podstaw do uznania wniesionych w niniejszej sprawie apelacji za zasadne. Zaskarżony wyrok należało więc zgodnie z art. 437 § 1 k.p.k. utrzymać w mocy.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się też żadnych innych przyczyn przemawiających za uchynieniem zaskarżonego orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, określanych jako bezwzględne przyczyny odwoławcze i opisanych w art. 439 § 1 k.p.k. i art. 440 k.p.k.

Na zasadzie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 370 złotych złotych tytułem kosztów sądowych. Na kwotę tę składają się: ryczałt za doręczenia w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 złotych, ryczałt za uzyskane dane o karalności oskarżonego w kwocie 50 złotych, opłata od wymierzonej kary pozbawienia wolności w kwocie 300 zł.

SSO Beata Morawiec SSO Elżbieta Jabłońska-Malik SSR (del.) Łukasz Woźniak